

Kolejki bez końca

23 lutego 2013

Choć mamy dopiero pierwszy kwartał roku, kolejki do lekarzy są niebotycznie długie.

Jak informuje RMF FM, na zoperowanie zaćmy w Olsztynie można liczyć najwcześniej za 3 lata, podobnie w przypadku pierwszej wizyty u endokrynologa we Wrocławiu. Z kolei na wizytę w Poradni Leczenia Osteoporozy w Grodzisku Mazowieckim trzeba czekać aż... 5 lat, podczas gdy informacja podana na stronie internetowej NFZ mówi o „zaledwie” 200 dniach. Podobnie wygląda sytuacja w płockiej poradni, w której najbliższy termin to październik 2014 r., a według NFZ – grudzień 2013.

Sytuacja wygląda dramatycznie właściwie w całym kraju. Na wizytę u okulisty w przychodni w podwarszawskim Pruszkowie trzeba czekać do października. Tyle samo na wizytę u kardiologa w Kozienicach, w Ciechanowie zaś do lipca, a w Warszawie od 3 do 6 miesięcy. Mowa o pierwszych wizytach, pozwalających określić rangę problemu zdrowotnego.

W Olsztynie 3 lata trzeba czekać na endoprotezoplastykę stawu biodrowego. W woj. kujawsko-pomorskim najdłuższe kolejki ustawiają się do kardiologa, także dziecięcego. Na wizytę w poradni w Wojewódzkim Szpitalu Zespolonym w Toruniu trzeba czekać ponad 200 dni, w lecznicy przy ul. Skłodowskiej – ponad 230 dni. Z kolei dostęp do alergologa będzie możliwy po ponad 135 dniach oczekiwania. W Bydgoszczy najtrudniej dostać się do okulisty – w szpitalu Bizziela dorośli czekają na wizytę 200 dni, a dzieci 220. W innych poradniach miejsc na ten rok nie ma już w ogóle.

W woj. zachodniopomorskim najgorzej jest na oddziale chirurgii naczyniowej szpitala w Koszalinie – na zabieg usunięcia żyłaków z nóg w przypadkach stabilnych trzeba czekać prawie 3,5 roku. Powód jest ten sam, co w wielu innych placówkach –

brakuje specjalistów. Trzech lekarzy na oddziale wykonuje rocznie ponad 500 zabiegów, przy czym 90 proc. z nich dotyczy nagłych, zagrażających życiu przypadków. Z podobnym problemem boryka się Wojskowy Instytut Medyczny w Warszawie – ze względu na zbyt małą ilość środków w ramach kontraktu z NFZ przyszpitalna poradnia ortopedyczna przyjmuje właściwie wyłącznie pacjentów ze szpitalnego oddziału urazowego.

Źródło: [Nowy Obywatel](#)